

KURYER LITEWSKI

KURYER

le dnia 7 Grudnia r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

(Journal de St. Petersbourg.)

Nowiny Dworu.

Dzisiaj, dnia 28 listopada, o godzinie 1szej z południa, P. de Kaiserfeldt, radca poselstwa austriackiego, P. Morgan Thomas, podróżny angielski, i P. doktor Granville, medyk J. K. W. Xiążęcia Klarencyi, mieli zaszczyt być przedstawianymi, NAIJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ JEYMOŚCI ALEXANDRZE, w pałacu zimowym.

Sankt-Petersburg dnia 28 listopada.

NAIJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, na prośbę Jenerała piechoty, liczącego się w armii, *Jermotowa* 1go, dla interessow familiynnych, raczył dać temu Jenerałowi odstawkę, z zachowaniem przy nim, pod tytułem pensyi, całego dotychczasowego przezeń pobieranego utrzymania, z prawem noszenia munduru.

Przez najwyższy ukaz J. C. M. pod 12 t. m., odtąd urząd wielkiego mistrza obrzędow ma być uważany, jako drugi urząd u dworu, i zachowywać stopień podług dawności nominacyi osoby, mającej ten urząd.

Żywy interes, przywiązywany do bitwy Nawaryńskiej, wkłada na nas obowiązek zbierania wszystkich szczegółów, należących do tego pamiętnego wypadku. Umieszczamy dzisiaj dla czytelników naszych artykuł, na tém większą zasługujący uwagę, iż w nim z ukontentowaniem znajduje wyraz kawalerskiego charakteru, jaki waleczny admirał *Codrington* okazał w trudnych okolicznościach, w których się znajdował, a który zdaje się przydawać nowego jeszcze blasku świetnym tym powodzeniom.

Instrukcyja admirała Codringtona, dana admirałom rossyjskiemu i francuzkiemu, przed Nawarynem, d. 19 października 1827.

Okręty egipskie, na których zdają się znajdować oficerowie francuzcy, są te, które znajdują się w części portu, najbardziej posunionej na południo-zachód; pragnę, ażeby JW. Kontr-admirał *de Rigny* umieścić swą eskadrę prosto naprzeciw nim. Okręt po nich następujący, zdaje się być okrętem liniowym, mającym banderę admirałską u wielkiego masztu. Zamierzam sobie postawić okręt *Azya* naprzeciw niemu, a okręty *Genua* i *Albion* umieścić tuż za nim i obok *Azyi*. Pragnę, ażeby JW. Kontr-admirał *Hrabia de Heiden* był łaskaw postępować ze swą eskadrą za okrętami angielskimi. Przez fregaty rossyjskie będą wtedy mogły być ogarnięte okręty tureckie, znajdujące się w części zachodniej portu, przez pośrodek okrętów liniowych angielskich, a fregaty francuzkie uszykują się takimże sposobem, dla opanowania fregat tureckich, etc., któreby się znajdowały naprzeciw okrętów liniowych francuzkich.

Jeżeli będzie dosyć czasu, wprzód, nim rozpoczęte zostaną działania nieprzyjacielskie przez flotę turecką, okręty mają zarzucić drugie kotwice z węzłem na każdej kotwicy. Żaden wystrzał nie ma być uczyniony przez flotę połączoną, chybaby sygnał był dany; lecz jeżeliby którykolwiek

z okrętow tureckich wystrzelił, wtedy sypać do niego ogniem, ażeby natychmiast został zniszczony.

Korwety i brygi zostają pod rozkazami kapitana okrętu *Dartmouth*, dla hamowania statkow palnych i utrzymania ich w takiej pozycyi, ażeby w żaden sposób nie mogły zatrząść floty sprzymierzoney.

W razie, kiedyby przyszło do bitwy powszechney, i kiedyby w niej nastąpiło to zamieszanie, które naturalnie w takich okolicznościach następować musi, należy pamiętać na słowa Lorda *Nelsona*:

„Żaden dowódzca nie może być lepiej na swém stanowisku, jako kiedy okręt jego umieszczony jest naprzeciw okrętu nieprzyjacielskiego.

(podpisano) *E. Codrington.*

Sankt-Petersburg dnia 26 listopada.

(z Ruskiego Inwalida).

Dla ciekawych wiadomości, otrzymanych od Korpusu Oddzielnego Kaukaskiego, przyłącza się tu dzienny Żurnał Dowódczy tegoż Korpusu, Jenerał-adjutanta *Paskiewicza*, od d. 17 do 29 zeszłego października.

Dziennik Dowódczy Korpusu Oddzielnego Kaukaskiego, Jenerał-adjutanta Paskiewicza od 17go do 29go października 1827 roku.

— *Dnia 17 października.* —

Jenerał-adjutant *Paskiewicz* przybył w tym dniu ze strażą przednią do *Sofijan*, inne zaś wojska weszły do *Marandy*; a półki: *Kabardiński* piechoty i *Itowayskiego* Kozaków, dniowały powyściu z wawozu *Doradiskiego*.

Tego dnia przyjechał do Jenerała *Paskiewicza* Wojenny Gubernator *Tauryski Fetali-Chan*, obiecując uczynić zawiste od niego środki, ku dogodności woysk i zarządzaniu całym krajem. Jenerał-adjutant *Paskiewicz* wszelkiemi stara się sposobami, aby dawnego rządu nie obalić zupełnie, i przez to nie oburzyć narodu przeciw *Persom*.

Dnia 18 października.

W tym dniu straż przednia przybyła do wsi *Sahałani*, o 15 wiorst od *Tauris*. Uiewny deszcz, trwający przez cały dzień poprzedzający, tak popsuł drogi, że Jenerał-adjutant *Paskiewicz* był przynaglony zostawić do woli Jenerał-majorowi *Merliniemu*, idącemu z tyłu z innemi wojskami, rozporządzić marszem swoim wedle dogodności, mając szczególniej na uwadze ochronienie koni; *Kabardiński* zaś półk piechoty z transportami i artylleryą burzącą zostawiono w *Marandzie*, dla tego, że ich nie potrzebowano w *Tauris*, i dla dogodniejszego utrzymania bydła, ze wsi okolicznych, w słomę obfitujących.

Naszeburskiego półku piechoty Major *Kuszański*, wykommenderowany z rotą tego półku dla zajęcia twierdzy *Alandzi*, opuszczoney przez garnizon, donosi, że d. 14 wszedł do niej, i znalazł tam 4 działa, przeszło 350 pudow prochu, 120 pudow ołowiu, do 200 kul, 123 czetwierti różnego zhoża, 130 żaren ręcznych i nieco innych narzędzi i zapasów; sama zaś cytadella, prawie jest niedostępna, będąc zbudowaną na zbyt wysokich spadzistościach, gdzie się dostawać można tylko po bardzo wązkich ścieżkach, ciągnących się na 14 wiorsty.

Jenerał-porucznik *Chiąże Eristow* donosi, że wedle otrzymanych przezeń wiadomości, wojska Perskie rozproszyły się i w Karabasze, i jakoby w niey pozostał tylko *Hassan-Chan* Heranski, z 300 albo 400 końmi jazdy. W Taurisie stawił się przed Jenerał-porucznikiem *Chiążem Eristowem*, *Riza-Kuli-Aga*, syn Maragińskiego *Achmet-Chana*, a synowiec *Dżafar-Kuli-Chana*, Sartipa Maragińskich Sarbazów, z propozycją od swego stryja, o przyjęcie miasta Maragi pod opiekę Cesarza Rosyjskiego. *Chiąże Eristow* postął z nim uwiadomienie do mieszkańców Maragińskich, aby pierwszy dowód dali swojej szczerości, w odesłaniu nam niektórych jeńców Rosyjskich, tam się znajdujących.

Dnia 19 października.

W tym dniu wszedł Jenerał-Adjutant *Paskiewicz* z przednią strażą do Tauris; za przedmieściami celniejsze duchowienstwo, znakomitsi z Beków i starszyni mieyscy, spotkali go przy natłoku ludu, i swoim zwyczajem usypywali drogę kwiatami, jako też kilka zabili byków. Lud w ogólności okazuje tu ku nam wielkie przywiązanie!

Przed miastem były uszykowane na placu wojska oddziału Jenerał-porucznika *Chiąża Eristowa*, i przeciagały przed Jenerałem *Paskiewiczem* marszem ceremonialnym; znalazł on je w porządku. Za nimi paradowały wojska, z Jenerałem *Paskiewiczem* przybyłe.

Jenerał-porucznik *Chiąże Eristow* doniósł, że po pierwszym jego raporcie o zdobyciu Tauris, znaleziono tu jeszcze znaczne zapasy wszelkiego rodzaju.

Dowodzący wojskami w Karabasze Jenerał-porucznik *Chiąże Wadbolski* donosi, że d. 8 b. m. wyrusza z Ak-Ugłanu za Arax, i zrobi za nim dwa lub trzy przechody, aby przez to dopomóc poruszeniu przeciwko Tauris Jenerał-porucznika *Chiąża Eristowa*, skutkiem danego mu na to rozkazu.

20 października.

Jenerał-Adjutant *Paskiewicz* znalazł tu *Aga-Amir-Fata-Seyda*, Muszteyda Tauryskiego, głowę duchowienstwa Adzerbeydzńskiego, osobę tym ważniejszą, że zaszczycony tém dostojenstwem, przez powszechne zaufanie narodu. Przed wyjazdem jeszcze z miasta *Alajar-Chana*, miał on mowę dla sprawy naszej przychylną, namieniając o tém, jak Rosyianie postępują w ciągu pięć-miesięczney terażniejszey kampanii, że są troskliwi o spokojność nieuzbrojonych mieszkańców, że płacą za wszystko, co tylko biorą, a zakończył tém, że spokojnym obywatelem Tauriskim nie ma czego opierać się, gdy wojska Perskie nie mogą dotrzymać przeciwko nam placu. W tym zaś dniu, kiedy Jenerał-porucznik *Chiąże Eristow* przybliżył się do miasta, a *Alajar-Chan* zagrzewał mieszkańców i Sarbazów do bronienia się, *Aga-Amir-Fata-Seyd* przy nim skłonił lud za sobą, a Sarbazowie rozsypali się. Oto jest przyczyna, dla której zgoła nie było oporu. Jenerał *Paskiewicz* wszelkie mu okazał grzeczności; służy on teraz nam za rękomyię, że lud będzie spokojny.

Dnia 21go października.

W tym dniu *Abbas-Mirza* nie doczekawszy się od Jenerał-adjutanta *Paskiewicza* wyznaczenia, gdzie się ma widzieć, przysłał nareszcie z pełnomocnictwami *Kaymakana* — trzecią osobę ministeryum Perskiego. Nie spodziewano się tego wcale, wiedząc, że *Abbas-Mirza* chciał się sam widzieć z Jenerałem *Paskiewiczem*, który się dowiedział, że to wszystko dla tego uczyniono, ażeby traktować w Tauris. Przeto Jenerał-adjutant *Paskiewicz* prosił *Kaymakana*, aby pozostał w wiosce o 7 ztąd wiorst, dokąd postął straż honorową, i wyprawił do *Kaymakana* rzeczywistego Radeę *Stann Obrjeskowa*.

Chan Maragański, odebrał z uzbrojonymi swoimi ludźmi i dostawił do Tauris 42 naszych jeńców, powiększey części urzędników, których wojska Perskie już były z sobą wyprowadziły z Maragi, daley wgłąb Persyi.

22 października.

Znaleziono tu żywności do 13 tysięcy czwartki, a prócz tego twierdzą, że magazyny skarbowe, po wioskach prowincyi znajdujące się, mogą tyleż dostarczyć; opatrzeni zatem jesteśmy w żywność na pięć miesięcy.

Niektórych Chanów i Beków, znajdujących się w Tauris, Jenerał *Paskiewicz* kazał wziąć pod wartę; jedni bowiem niebezpieczni dla tego, że mogą wywierać szkodliwy wpływ na pospólstwo, a drugich za to, że przeszley kampanii, będąc poddanymi Rosyjskimi, popełniali rozmaite grabieże w naszych prowincyach; w tych liczbie jest *Hussey-Chan*, syn Lytego Chana *Szechińskiego*, który w roku zeszłym, będąc mianowany od *Abbas-Mirzy* Chanem tey prowincyi, podburzył lud, i wielkie robił spustoszenia, dopuszczając się okrucieństw.

23 października.

W tym dniu otwiera się główny zarząd obwodu Adzerbeydzńskiego i miasta Tauris; zasiadać w nim będą:

Jenerał-major *Baron Osten Saken* w tytule tymczasowie głównego naczelnika w Tauris.

Jenerał-major *Chiąże Czeczewadze*.

Spełniający obowiązek Jenerał-intendenta 4tey klasy *Żukowski*.

Szirwańskiego półku piechoty Półkownik *Baron Rennie*.

Leyb-gwardyi półku Grenadyerów Półkownik *Szebeka*.

Aga-Amir-Fata-Seyd, Muszteyd Tauryski.

Wysoko-stopniowy Tauryski Beglerber *Fetali-Chan*.

Znalazłszy w Tauris żywności na 5 miesięcy, a przeto widząc niepotrzebném dowożenie z Karabachy, Jenerał-adjutant *Paskiewicz* przepisał Jenerał-porucznikowi *Chiążu Wadbolskiemu*, co następuje:

1od Posuwać się do Ardebilu i starać się zdobyć tę twierdzę, w której, jak powiadają, leżą wielkie zapasy.

2re Z *Mezkinu* wysłać jeden lub dwa bataliony z działami i garstką kozaków, dla otworzenia drogi do *Agaru*; dla ułatwienia zaś tam drogi z Tauris, wysłany będzie ztąd oddział.

3cie Wziąć z sobą na miesiąc tylko żywności dla swego oddziału, a inne zapasy przeznaczone na dowożenie dla głównego korpusu, zostawić w Ak-Ugłanie, lub, jeśli są w drodze, tedy zatrzymać je w mieyscu bezpiecznym pod należytą zastoną, tak, aby mogły służyć dla wojsk, mających się znajdować w Ardebilu, lub powracających z Tauris na Arax niższy.

4te Do Tauris zaś przez *Agar* dostawić największą, ile można, ilość wódki lub spirytusu, tudzież najpotrzebniejszych rocznych rzeczy dla wojsk działających, a zwiezionych do Ak-Ugłanu, jako to: płótna na koszule, skór na obuwie i pantalonów zimowych.

5te W *Mezkinie* i Ardebilu zebrać wszelkie, ile można, wiadomości, o środkach utrzymania się i komunikacyi obwodu Szakiwańskiego, do którego one należą.

Tegoż dnia przybyły do Tauris wojska pozostałe, które się znajdowały pod Eriwanem, wyjąwszy zostawione w Marandzie.

24go października.

W tym dniu odprawiono modły dziękczynne za powodzenia, które uwieńczyły kampanią tegoroczną. Wszystkie wojska były w paradzie; w czasie odśpiewania mnogich lat *Najjaśniejszemu* Panującemu Domowi, dano 101 wystrzałów, a po tém wojska defilowały marszem ceremonialnym. Jenerał-adjutant *Paskiewicz* znalazł je w porządku i czysto odziane, tak dalece, iż po tak ciężkiej kampanii, dziwić się temu należy. Tutęszy minister angielski, zaproszony na tę ceremonię, przybył po nabożeństwie; na pospólstwie tu teyszym szczególniejsze sprawiła wrażenie liczna artyllerya nasza, sześć-miesięczną wojną jeszcze niestrudzona.

25go października.

Dla dogodniejszego opatrywania wojsk w ży-

wność i drwa, postanowiono rozłożyć większą ich część w okolicach Tauris. Stosownie więc do tego, dziś wychodzą ztąd, pod naczelnictwem Jenerał-majora Barona *Rozena*, gościńcem Teherańskim do Udżanu i w bliskości leżących wiosek, półki: Eriwański karabinierów, Ufańskie i Niżegorodzki Dragonów, z 6cią działami rot konney artylleryi N. 13; innych zaś 6 jej dział zostaje tym czasem dla naprawy, przy tutejszym arsenaie. Dla otworzenia drogi do Agar, wyrusza tegoż dnia półkownik *Awenarius* z batalionem dowodzonego przez siebie półku strzelców 41go, z rotą pionierów, 2 działami górnemi i komendą kozaków.

Na układach z Kaymakanem postanowiono, aby *Abbas-Mirza* przyjechał dla widzenia się z Jenerał-adjutantem *Paskiewiczem* do De-Karhan, o co wiorst ztąd, na gościńcu Maragińskim. Około 2go listopada powinien on przybyć z samą tylko swoją świtą, w liczbie 150 ludzi, do Czewister, odległego także ztąd na wiorst 60, na drodze Chayskiej, dokąd, wedle umowy, dla konwojowania jemu wysła się dywizyon Niżegorodzkiego półku Dragonów, z dwoma działami Dońskimi, a na połowie drogi do De-Karhanu, wysłany jeszcze będzie dywizyon Ufańców. Inne woyska *Abbas-Mirzy*, których liczba, wedle ostatnich wiadomości, dochodzi do 2,000 ludzi, powinny w tymże czasie być wysłane na tamtą stronę jeziora Urumijskiego, w głąb Persyi; woyska zaś nasze wówczas zajmą wszystkie prowincye Adzerbeydzianu. Jeżeli zaś *Abbas-Mirza* tey umowy nie dopełni, tedy my daley wojenne działania posuwać będziemy. Stosownie do tego wysła się do Czewister Jenerał-adjutant *Benkendorf* 2gi z sześciu rotami Naszeburgskiego półku piechoty, z batalionem półku Tifliskiego piechoty, z półkiem Dońskim Kozaków *Szamszewa*, i z 12 działami brygady Kaukazkiej grenadyerów lekkiej N. 3 roty. Powinien on do 3 listopada oczekiwać w Czewister na przejazd *Abbas-Mirzy*, a potem udać się daley i zająć okręg Sałmaski; w tymże czasie Jenerał-major *Laptiew* z 6 rotami półku pieszego karabinierów, z 3ma działami Dońskiej roty N. 3 konney artylleryi, i z trzema secinami półku Kozaków Ifowayskiego, powinien wyruszyć z Marandy, dla zajęcia Choi, w której, wedle wszelkich doniesień, pozostało do 200 ludzi z orszaku *Bagram-Mirzy*, syna *Abbas-Mirzy*. Jeśliby zaś nads spodziewanie Jenerał-major *Laptiew* doznał w Choi sprzeciwienia się, natenczas Jenerał-adjutant *Benkendorf* 2gi powinien także się zwrócić i blokować tę twierdzę, a w razie potrzeby, może ściągnąć z Marandy artylleryą burzącą.

Inne woyska tak zostaną rozłożone: *Karpo-wa* półk Kozaków przyłączy się do oddziału Jenerał-majora Barona *Rozena*, rozłożonego na gościńcu Teherańskim.

Do oddziału, mającego się znajdować w De-Karhanie, w czasie układow, przemasza się pod dowództwem Jenerał-majora *Pankratjewa*:

Półk połączony Leyb-Gwardyi.

Półk pieszy *Kozłowski*.

Roty N. 3 Kozaków Dońskich 6 dział.

Wyborowy półk Ufańców, składający się z dwóch dywizyonów.

Półk Kozaków *Leonowa*.

Dla obrony miasta Tauris, pod dowództwem

Jenerał-porucznika *Xięcia Eristowa*, pozostają:

Półk Chersoński Grenadyerów.

Półk Gruzyjski Grenadyerów.

Półk pieszy Szirwański.

Jedna rota pionierów.

Cała artyllerya pozostała.

Pierwszy czwarty półk Kozaków Czarnomorskich, z których pierwszy zostaje pod rozrządzeniem starszego członka rządu tymczasowego, Jenerał-majora Barona *Osten-Sakena*.

26 października.

Jenerał-porucznik, *Krasowski* 1, donosi z twierdzy Eriwanu, pod d. 16 października, że tam wszystko jest pomyślnie, i że mieszkańcy tłumami wracają do miasta i wiosek. Przytém dodaje,

że w zamienionym, w twierdzy Eriwanie, niegdys tureckim meczecie na cerkiew Greko-Rossyjską pod tytułem Pokrowy Przenajświętszey Panny Maryi, postawi się Obraz Krymskiego półku piechoty.

27 października.

Wedle zeznania wysyłanych szpiegów, wszystkie prowincye po drodze do Teheranu, gotowe są przyjąć Rossyan z chlebem i solą, jak tylko się ukážemy w granicach właściwey Persyi.

28go października.

W tym dniu wyruszyły, stosownie do powyższego przeznaczenia do De-Karhanu, oddział Jenerał-majora *Pankratjewa*, a do Czewister oddział Jenerał-adjutanta *Benkendorfa* 2go.

Tegoż dnia Jenerał-adjutant *Paskiewicz* otrzymał na piśmie odpowiedź od *Abbas-Mirzy*, który się zgadza na wszystkie propozycye, uczynione Kaymakanowi.

FRANCYA.

Paryż dnia 24 listopada.

(Journal de St. Petersburg).

Rząd otrzymał depesze od jenerała *Guilleminot*, datowane d. 5 t.m.. W Konstantynopolu wszystko było w zupełney spokojności. Od czterech dni miano już tam wiadomość o bitwie Nawaryńskiej. Reprezentanci trzech dworów, które podpisały traktat londyński, zgodnie z nuncyuszem austriackim, czynili kroki u Porty, ażeby przez ten wypadek skłonić dywan do uspokojenia Grecyi. W chwili wyścicia gońca była jeszcze nadzieja pomyślnego skutku.

W *Gazette de France* umieszczone są szczegóły następujące o rozruchach, które zachodziły w Paryżu, a o których namienieliśmy w naszej gazecie (K. L. N. 142).

Dnia 19.

Do godziny ósmej wszystko było spokojne: wiedę dopiero, na ulicach ś. Marcina i ś. Dionizego, zaczęto się zgromadzać, petardy, szmermele, race, przedawono publicznie i puszczano na wszystkie strony, okna nie oświecone wybijano kamieniami. W wielu miejscach zajaśniały buntownicze transparenta i niegodziwe okrzyki dały się słyszeć. Około dziewiątej, gdy ludźi przybywało, jakiś człowiek ścigany nie wiadomo dla czego, musiał szukać schronienia na odwachu piechoty liniowej przy ulicy Manconseil, który zaraz otoczonym i napastowanym został od mnóstwa osób uzbrojonych w kije i kamienie. Warta długo już opierała się, gdy przybył wezwany mocny oddział żandarmeryi i rozproszył bandę, która wyparowana z tego miejsca skupiła się w wielkiej liczbie przy kościele St. Leu, zastawiając się od żandarmeryi: pierwszą barrykadą z beczek, koszów i powozów, tudzież przyymując ją gradem kamieni. Gdy daley za pierwszą powstały trzy inne barrikiady, z materyałów kilku budujących się właśnie domów, drabin, rusztowań, — przejazd całkiem został wstrzymany. Trzy do czterech tysięcy osób zbrojnych w kije, kamienie i strzelby, obwarowało się za barrikadami. O godzinie 10, potężne siły zgromadzone na placu Chatelet. Wkrótce trzech Kommissarzy policyi na czele oddziałów piechoty i jazdy, daremnie powtórzyło kilkakrotne wezwanie do spokojności. Officerowie przemawiali także do buntowników; ale napróżno. Trzeba było mocą zdobyć barrikiady; grad kamieni wysypał się ze wszystkich stron ulicy, a z okien strzelano. Gwałt musiano gwałtem odeprzeć. O północy barrikiady porozwalano i oczyszczono ulice. Wiele żołnierzy zostało ranionych kamieniami i nawet z ręczney broni. Jeden Kapitan żandarmeryi dostał okropnie w głowę kamieniem. Wielu buntowników padło ofiarą swego zuchwalstwa, a bardzo wielu schwytano. Obywatele kochający porządek mogą zaufać władzom: czuwają one i nie dozwolą bezkarnie burzyć spokojności publiczney."

— Dnia 20 —

Zamieszania przybrały niebezpieczniejszą postawę. Burzyciele usiłowali wznieść rozruch w spokojnych cyrkulach. Na ulicach ś. Marcina i

(*)

Dyonizego wzniesiono nowe barrikiady. Wojsko obaliło te słabe zapory, a buntownicy przywiezieni zostali do spokoju. W Palais-Royal wszystkie sklepy pozamykano o pół do siódmej.

Dnia 21.

Rozruch, który panował wieczorem dnia 19, powtórzył się także i nazajutrz.

Okolo godziny szóstej tłumy burzycieli zaczęły się zgromadzać na ulicach Ś. Dyonizego, Ś. Marcina, i sąsiednich. Stamtąd w oddziałach po 80 i więcej ludzi rozlały się na ulice Ferronnerie, Ś. Honorjusza, Grenelle, i inne wydając straszliwe wrzaski, które potrwożonym mieszkańcom kazały zamknąć sklepy, tłukąc kamieniami okna nie oświetlone, i wołając: Illuminacya! illuminacya! Oddział grenadyerów konnych gwardyi udawszy się w pogoń za nimi przepędzał ich z ulicy na ulicę; ale ciemność nocy i liczne komunikacye między domami potrafiły ich ocalić.

Dotąd jeszcze nie zaszło było nic ważniejszego na ulicy Śgo Dyonizego, i wszystkie kroki wojskowe miały tylko na celu przytrzymanie złoczyńców. Dopiero o pół do jedenastej. Jenerał Komendant wojska w stolicy odebrał wiadomienie, że cała siła buntowników zmierza ku ulicy Ś. Dyonizego i tam się umacnia barrikadami. Wydano rozkaz uderzenia na nich z bustron, a sam Jenerał stanął na czele jednej kolumny, którą przywiódł od strony placu Chatelet. Gdy kolumna ta stanęła u pierwszej barrikiady, Kommissarze policyi wezwali buntowników do opuszczenia barrikiad i wrócenia do domów. Na to wezwanie odpowiedziano gradem kamieni i wystrzałami ognistej broni; 18 półk saperów rzucił się na barrikadę wdart się na nią i także dał ognia.

Naówczas buntownicy cofnęli się za drugą palissadę, która także w mgnieniu oka była zdobyta, następnie za trzecią, gdzie usiłowali dać mocniejszy odpór. Ale i te opanowano; wprzód jednak oddział musiał strzelać dla wyparowania tych nędzników. Mnóstwo zostało poznaczonych. Inni, korzystając z różnych miejsc przechodnich i wąskich uliczek, rozpiechnęli się. Na placu znaleziono pięciu buntowników zabitych.

Wczora w wieczór ulica Ś. Dyonizego i jej główne gałęzie, zajęte były przez mocne oddziały wojska. Pozamobowano drzwi budujących się domów, i uprzęto wszystko, cokolwiek mogłoby służyć do wzniesienia nowych barrikiad. Od bramy Ś. Dyonizego do ulicy Richelieu, na wszystkich bulwarach stali żołnierze. Mocne krażyły patrole. Przy bramie ukazało się kilka handlowych, ale nadejście patrolu rozproszyło wszystkie.

P. Leblond, sędzia instruksyjny, udał się na ulicę St. Denis, z P. Delapalme, zastępcą prokuratora Królewskiego. Sporządzili opisane stanu miejsc i wysłuchali świadków; udali się potem do jednego człowieka prywatnego, Pana Hamelin, który się uskarżał, że jego mieszkanie było zgniatane przez władzę cywilną lub militarną i wzięli od niego jego oświadczenie. Prokurator Królewski, uwiadomiony, iż żandarmeria o złe znajdowanie się była obwiniana, prosił o powtórne śledztwo i żądał słuchania każdego świadka, mogącego wyświecić sprawiedliwość w tej rzeczy.

Wypadki d. 19 stały się przyczyną aresztowania 76 osób, które należąc do kupy, ze 100 lub 150 osób, tłukąc cegły, krzycząc, i uciekając przed ścigającą ich siłą zbrojną, gromadnie różne przebiegali ulice.

Rozruchy wieczorem d. 20 były powodem do aresztowania 36 osób, poznaczonych w różnych miejscach ulicy St. Denis, a szczególniej w bu-

dujących się domach, których materiałów powtórnie użyto na barrikadę.

ANGLIA.

Londyn dnia 22 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Vice-Admirał Gore popłynął onegdaj na morze Śródziemne z listami od Xięcia Klarencyi, Wielkiego Admirała, do Pana Codrington, towarzyszy mu Kapitan Codrington, syn Admirała.

W Plymouth robią dwa wielkie maszyny dla okrętu liniowego *Azya*. Będą one według systemu Pana Sepping złożone z kilku sztuk, przez co przewiezienie ich znacznie się ułatwi.

Dnia 23 listopada.

Gazeta *Times* zapewnia, iż pogłoska, która się tu rozeszła, jakoby rząd nasz nie był kontent z postępowania Admirała Codrington, jest zupełnie bezzasadną i złośliwie zmyśloną przez przeciwników Ministerjum; rząd bowiem został tak zadowolony z Admirała Codrington, iż po odebraniu wiadomości o zwycięstwie pod *Navarinem*, wyniosłby go na dostojność Para, gdyby dawniej był jaki przykład nadania tej dostojności dowódcy, w nagrodę jego czynów przed wypowiedzeniem wojny.

List pisany na okręcie *Albion* donosi, iż jeszcze dnia 22 października okręty tureckie w *Navarinie* wylatywały na powietrze. Wiele zabranych w niewolę Greków, którzy byli przykuci do pokładu i dział na tych okrętach, zostało tym sposobem wystawionych na śmierć nieochybną. Turcy mają mieć jeszcze z tamtej strony Dardanellów 12 okrętów liniowych i kilka fregat 48śmio do 68działowych.

TURCYA.

Stambuł dnia 11 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Posłowie trzech Mocarstw sprzymierzonych odebrali d. 28 z. m. od Admirałów wiadomość o wypadkach przy *Navarinie*, o których pierwsze doniesienie nadeszło dopiero d. 1 b. m., tak do Porty, jako też do Internuncjusza Austriackiego. Ostatni posłał natychmiast do Reis-Effendego, wzywając go usilnie, aby ile możności odradzał Porcie wszelkie skwapliwe kroki, a przełożenie swoje poparł powodami, jakie tylko mógł przytoczyć w tak zawikłanym stanie rzeczy, jako Reprezentant wielkiego Dworu, starającego się nieustannie o utrzymanie politycznej spokojności. Poseł Pruski, powodowany podobnymi instrukcjami, i tchnący podobnymi uczuciami, nie ze swojej strony nie zaniechał dla oświecenia Porty względem jej interesu.

Dnia 5 b. m. odprawiono się wielkie zgromadzenie Dywanu u Mustego. Podczas zebranej rady, Internuncjusz Austriacki wysłał Pana Huszar, pierwszego swego tłumacza z poleceniem, aby Reis-Effendemu podał notę, zachęcającą najmocniej do utrzymania pokoju. Na tej radzie nic ostatecznego nie postanowiono.

Dni 6 i 7 b. m. przeszły na rozmowach między Internuncjuszem i Posłami sprzymierzonych Mocarstw, oraz na posyłaniu przezeń Internuncjusza do Porty. Dnia 7 b. m. odebrana z *Smyrny* wiadomość o przedsięwziętem wylądowaniu *Fabviera* i *Cochrane* na wyspę *Scio*, utrudniła układy.

Dnia 8 b. m. Reis-Effendi uwiadomił tłumacza Posła Angielskiego o postanowieniu Rady i o żądaniem przez Portę zadosyć uczynieniu za wypadek w *Navarinie*, a nazajutrz powtórzył to tłumaczom Posłów.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 7 Grudnia o. s. 1827 Roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявленъ: что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе покойнаго Штабсъ Капитана Якова Степановича Дылъзевица состоящее Могилѣвской Губерніи Чаусовскаго Повѣта, въ селѣ Кищицѣ 205, въ деревняхъ Носоревѣ 21, и Торговкѣ переселенныхъ въ село Кищицы 30, и того 256 ревизскихъ мужеска пола душъ, писанныхъ по послѣдней въ Белорусіи ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежашею къ сему имѣнію землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1828 года генваря мѣсяца первый 24, второй 26, и третій 31 числѣ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ въ присутственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію описъ, условіе и форму купчей крепости. Экспедиторъ Осмоловскіи.

2 Rada Opiekunicza St. Petersburgska Cesarского Domu wychowania ninieyszemъ оглаша, iż w niejъ продаже się przezъ aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątekъ zmarłego Sztabsъ Kapitana Jakóba Stefanowicza Dymczowicza, położony w Mohilewskiej gubernii, w Czausowskimъ powiecie, w majątności Kiszczycy 205, we wsiachъ: Nasorewie 21 i Torhowce przeniesionychъ do majątności Kiszczycy 30, wogóle 256 rewizyynnychъ душъ płci męzkiey, zapisanychъ podługъ ostatniey na Białorusi rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do tego majątku ziemią i wszelkiemъ na nieyъ zabudowaniem; dla czego назначono terminy do targowъ następującego 1828 roku w mѣсяcu styczniu pierwszy 24, drugi 26 a trzeci 31. Życzący kupić ten majątekъ zechcą przybyć do Rady Opiekuniczey w oznaczonychъ dniachъ w czasie posiedzeń i widzieć w niejъ продаjącego się majątku inwentarz, warunki i formę продажного прѣва.

Expedytorъ Осмоловскіи.

1 Ошъ Литовско-Виленскаго Приказа Общественнаго Призрѣнія объявленъ, что за невозвратъ Виленскими обывателями Варварою Фрееровою и сыномъ ея съ перваго брака Беніяминоу Фельцебромъ слѣдуемаго Приказу капиталъ 957 р. 91½ коп. серебромъ, заложенный въ обеспеченіе оныхъ каменныхъ двухъэтажный домъ къ нимъ Фрееровою и сыну ея Фельцебру принадлежащій въ Г. Вильнѣ на Замковой улицѣ подъ N. 106 находящійся, оцененный въ 5,915 руб. серебромъ, будишь продавался въ семь Приказъ Общественнаго Призрѣнія со дня позднѣйшаго припечатанія въ Ведомостяхъ оныхъ Столицѣ чрезъ четьырѣ мѣсяца, и что къ сему особо назначены будишь предварительныя сроки. Ноября 30 дня 1827 года.

1 Od Magistratury Powszechney Opieki Litewsko-Wilenskiej Guber. ogłasza się, że za nie powrotъ Wilen. Obyw. Barbarą Frejerową i synemъ jeу z pierwszego małżeństwa Benijaminemъ Felcebremъ należnego Kapitału 957 r. 91½ sr., założony na pewność onego domu murowanego dwupiętrowy w Mieście Gubernskimъ Wilnie na Zamkowej Ulicy pod N. 106 sytuowany, 5915 r. sr. oceniony do pomienionychъ Frejerowej i syna jeу Felcebra należący; będzie się

przedawać w Magistraturze Powszechney Opieki z dnia poznieyszego zamieszczenia w wiadomościachъ obu stolicъ ninieyszey awizacyi, we czterechъ mѣсяcachъ do czego osobno będą назначone poprzedzające terminy. 9bra 30 dnia 1827 roku.

Непременный Членъ Приказа и Кавалеръ Клейстъ.

Секретарь Иванъ Солимани.

Начальникъ Стола Губернскій Секретарь Анджевскій.

1 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszemъ ogłasza się, iż w niejъ продаже się przezъ aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany dom murowany, kamienieckiego obywatela Żyda Abramki Fropmana, położony w cyrkule miasta, z należącymi do niego murowanymi i drewnianymi przybudowaniami, a mianowicie: ze składem, wozownią, z trzema kramami i ze sklepem, oceniony 15885 rub. assygn., dla uzyskania długu, pożyczonego w 1825 roku, wynoszącego oprócz procentowъ 1500 rub. srebr.; dla czego назначone terminy do targowъ; 1szy 3, 2gi 7 a 3ci ostateczny 9 marca następującego 1828 roku; życzący kupić dom ten zechcą przybyć do Magistratury Powszechney Opieki w pomienionychъ dniachъ o 11 godzinie zrana, i widzieć w niejъ продаjącego się domu inwentarz i warunki.

Секретаръ Чаруцкіи.

Бобруйскій Строительный Комитетъ 30 сѣнтябри объявлялъ, что на разные поставки и перевозки для Бобруйской крепости строительныхъ матеріаловъ на 1828 годъ потребныхъ, торги произведутся въ октябрѣ настоящаго года, а на разные работы въ значительномъ числѣ мастеровыхъ и рабочихъ людей въ будущемъ 1828 году 11, 12, 13, и переторжки 16 числѣ генваря мѣсяца.

Послѣ сего хошя и произведены торги въ октябрѣ мѣсяцѣ, но по не явщѣ желающихъ цѣны оспались на многія предметы очень высоки, въ томъ числѣ на 8000 кубическихъ сажень дровъ, потребныхъ для старата кирпичнаго надъ рѣкою Верезисою и другихъ заводовъ, бывшіе въ 1827 году по 8 рублей 50 копѣекъ, а нынѣ оспались по 12 рублей государственныхъ ясенгаціями, безъ вычета лажи, шо и не ушвержены оныя. А пошому на поставки, перевозки и на разные работы будишь производишь вшовъ торги въ вышеполсненныя генварскіе сроки.

Къ чему заблаговременно Комитетъ приглашала желающихъ съ надлежащими залогамы, извѣщаешъ, что сверхъ дозволенія выдавашъ задаточныя до половинной суммы денги подъ особой залогъ рубль за рубль, исключительно по мѣрѣ высавки дровъ денги уплачиваемы будишь безъ ведака замедленія, на что имѣешъ Комитетъ въ полученіи уже 25 ш. рублей на щецѣ 1828 года и столькоже немедляно ошъ Инженернаго Департамента вышлешъ въ оной, единственно на заготовленіе дровъ. Желающіе поставляшь оныя могутъ заблаговременно подашь свои въ Комитетъ объявленіи съ поясненіемъ цѣиъ и желанія поставляшь нынѣ, или за вскрышіемъ рѣкъ, или и письменно уведомляшь о семь Г. Члена онаго по Экономической части, сходно возложенной на него по сему ошъ вышешаго Начальства порученности.

Кондиціи на всѣ во общѣ потребности

предъявлены будущи ея лѣвою въ Комитетъ.
Бобруйскъ ноября 25 дня 1827 года.

Предсѣдатель Генераль Маюръ Бергъ.

Членъ по Экономической части Осипъ
Бернадзкій.

За Секретаря Уншеръ Цейгваршеръ 10
класса Пичугинъ.

2 Комитетъ Будowniczy Бобруйски 30 wrze-
śnia ogłaszał, iż na różne dostawy i przewożkę
do fortecy Бобруйскей budowlowych materia-
łów w 1828 roku potrzebnych, targi odbywać
się będą w październiku teraźniejszego roku, a
do różnych robot w znaczney liczbie maystrow
i robotników w następującym 1828 roku 11,
12, 13 i przetarg 16 miesiąca stycznia.

Jednak chociaż odbyły się targi w miesi-
acu październiku, lecz dla niejawnienia się ży-
czących, ceny na wiele przedmiotow były bar-
dzo wysokie, w tey liczbie na 8,000 kubicznych
sążni dREW, potrzebnych do starey cegielni nad
rzeką Berezyną i do innych zakładow, które
były w 1827 roku po 8 rubli 50 kopiejek, te-
raz po 12 rubli assygnacyami Państwa, nie-
licząc łaży, zostały więc niepotwierdzone. A-
zatem na dostawę, przewożkę i na różne roboty
będą się odbywać nanowo targi, w pomienio-
nych wyżej styczniowych terminach.

Przytém zawczasie Komitetъ wzywa życzą-
cych z dostatecznymi ewikcyami i uwiadamia,
iż oprócz pozwolenia wydawać zadatkowe do
połowy summy, pieniądze, pod osobną ewikcyą
rubel za rubel, wyłącznie w miarę wystawki
dREW pieniądze opłacane będą bez wszelkiej
mitęgi, na co Komitet odebrał już 25 t. ru-
bli na rachunek 1828 roku i tyleż niezwłocz-
nie od Inżynierskiego Departamentu przydzie-
do niego, jedynie na przygotowanie dREW. Ży-
czący je dostawić mogą uprzednio podać do
Komitetu swoje objawienia z wyrażeniem cen i
życzeniem dostawienia teraz, albo za odkryciem
rzek, lub na piśmie uwiadomić o tém Członka
tego Komitetu po części Ekonomiczney, zgodnie
z danem jemu w tey rzeczy od wyższej Zwierz-
chności poleceniem.

Warunki na wszelkie w ogólności potrze-
by, objawione będą za jawieniem się do Komi-
tetu. Бобруйскъ 25 listopada 1827 roku.

Prezylujący Jenerał Major Berg.

Члonek по Экономической части Józef
Bernacki.

За Секретаря Unter Ceychwarter 10 klas-
sy Piczugin.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładującego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Ryszardowi i Juliszowi An-
drzeykowiczom successorom zesztęgo Felixa An-
drzeykowicza w stopniu tegoż oycy własnego
debitorom, Michałowi Habermanowi stosujące-
mu pretenssyą o f. 17,894, gr. 11, Janowi Ko-
nieszewskiemu o f. 10,000, Andrzejowi Petra-
chowi o f. 10,000, Ignacemu Henszelowi o czer.
zł. 425, Heronimowi Kostrowickiemu o f. 6,666
gr. 20, po Apolinarym Adamowiczu Balbinie Da-
wgierdowej o f. 6,666 gr. 20, Benedyktowi
Rombowiczowi o czer. zł. 130, po Felixie Brzo-
zowskim Annie Brzozowskiej o czer. zł. 650.
Teresie Andrzejewskiej o f. 17,340, Józefowi
Kulakowskiemu i Antoniemu Bildziukiewiczowi
o f. 4,000, Krystynie z Szulcow Kurnatowskiej

o f. 5,000, Ludwikowi Hrabi Pacowi o f. 22,000,
po Giernardzie Szaumanie Mikołajowi, Domi-
nikowi i dalszym synom Szaumanom o czer. zł.
200 i f. 2,666 gr. 20. Antoniemu Błażejewskie-
mu o f. 1600, Franciszkowi Edwardowi Pilec-
kiemu o czer. zł. 913. i f. 52,799 gr. 19, po Ba-
zylim Błażejewskim Johannie z Błażejewskich
Odyncowey o f. 2,000, Mateuszowi Bańkow-
skiemu o f. 21,497 gr. 15; po Xiędzu Stanisła-
wie Szafkowskim Józefowi Szafkowskiemu i
Alexandrowi Wielamowskiemu o f. 8000. Fran-
ciszkowi Rapackiemu o f. po Macieju Dawido-
wiczu Janowi Dawidowiczowi i Janowi Wio-
snowskiemu o czer. zł. 500, Róży z Kulewskich
Mirskiej o f. 10,000. Dominice Chmielewskiej
o czer. zł. 150, i f. 7,333 gr. 10, po Ludwiku
Iwanowskim Tomaszowi Iwanowskiemu o f.
Dombrowskiemu o f. 1558 gr. 20, po Józefie
Szukiewiczu Józefie Szukiewiczowej o f. 3,333,
gr. 10, Antoniemu Piotrowskiemu o f. 5,000,
po Antonim Rogowskim Waleryi Rogowskiej
i Johannie Rożewiczowej o czer. zł. 43 i f. 5,339
gr 17, po Jodkach Ignacemu Sosonce o f. 5,000,
Jakubowi Wysockiemu o f. 4,000, Wawrzy-
nowi Fietkiewiczowi i Stanisławowi Hubarewi-
czowi o f. 10,000, Józefowi Kołomyckiemu o
f. 81 gr. 7, Franciszkowi Czernikowi o f. 336,
Jackowi Karłowiczowi o f. 1,982 gr. 24, Grze-
gorzowi Matusiewiczowi o f. 603 gr. 24, Zofii
z Lipnickich Marmatowej o f. 2,000, Mikołaj-
jowi Nowokuńskiemu i Jurszy o f. 2,000, Aga-
cie Żólkowskiej o czer. zł. 120 i f. 600, Ma-
gnusowi Pilarowi o f. 6,666 gr. 20, Ludwiko-
wi Katelowi o f. 3,090 gr. 4, Juniewiczowi o f.
1,880, Franciszkowi oycowi i Ottonowi synowi
Weysenhofom o f. 100,000, Xaweremu Ryłto-
wi o f. 20,000, jakoż dalszym krydytorom Xię-
cia Karola Radziwiły, Janowi Strupińskiemu
o f. 26,666 gr. 20, successorom Józefa Isajewi-
cza o czer. zł. 200, i f. 2,000, Ignacemu Ma-
jewskiemu o f., Zelwitrowi o f., po Annie
Stupnowiczowej, Stefanowi i Annie Podoliń-
skim o czer. zł. 150 i f. 600, Piotrowi i Wik-
toryi z Bielskich Głowackim o czer. zł. 128 i
f. 850, Stanisławowi Adamowiczowi mającemu
pretenssyą ze sprawy granicznej i szukającemu
wypłaty pieniędzy z dekretow granicznych, suk-
cessorom Pawła Targońskiego o czer. zł. 200,
Tekli Rogoyszynie o f. 1,200 gr. 20, po Janie
Jastrzębskim Antoniemu i Franciszkowi Jastrzę-
bskim, oraz Józefowi Kamińskiemu o czer. zł.
265 i f. 6,288, Michałowi Klimowiczowi o f.
799 gr. 15, Piotrowi Borysewiczowi o f. 3,893,
successorom Kazimierza Zajęzkowskiego o f.
200, successorom Józefa Kuleszy o czer. zł. 50
i f. 1,106 gr. 20, Heronimowi Kościatkowskie-
mu o f. 1,000, Ludwice Baranowskiej o f. 2,000,
Franciszkowi Rożewiczowi i successorom Jana
Kulewskiego, Józefowi Błażejewskiemu czer.
zł. 10 i f. 23,967 gr. 18, oraz expensa prawne
przez jego zastępowane Xiężom Karmelitom
święto Jerskim Wileńskim i przełożonemu Wa-
wrynowi Mankowskiemu o f. 12,000, Trynit-
tarzom Trynitopolskim Wileńskim i Ministro-
wi Błażejowi Kropiwnickiemu o f. 20,000, Mi-
sionarzom Wileńskim i przełożonemu Józefowi
Bohdanowiczowi o f. 50,400 Karmelitom Bo-
sym Wileńskim i przeorowi Maurycemu Porzyc-
o talarów 3,125, Bonifratrom Wileńskim i
przełożonemu Szymonowi Sarneckiemu o f.

14.780, Karmelitom Lidzkim i przeorowi Dyonizemu Balsewiczowi o f. 4,000, Augustyanom Wileń. i prowincyałowi Augustynowi Leopoldowi Koryckiemu o f. 25,000, Pijarom Lidzkim i Rektorowi Kalasantemu Sankowskiemu o f. 14,000, emerytom Wileńskim i proboszczowi Wincentemu Mikuckiemu o f. 52,000, kapitule Wileńskiej i prokuratorowi Janowi Cywińskiemu o czer. zł. 500 i f. 21,000, Parochowi Czereskiemu Justynowi Kołtyńskiemu o f. 666 gr. 20, Altarystom: Dylewskiemu Wincentemu Kobylńskiemu o czer. zł. 500, Lidzkemu Alexandrowi Hurczynowi o f. 12,000, proboszczom: Zyrmuńskiemu Kalesantemu Sankowskiemu o f. 17,550, i annaty coroczney Kościołowi i szpitalowi o f. 99, Żołudzkiemu Mateuszowi Szukiewiczowi o f. 2,000, Osowskiemu Wincentemu Linkimowi o f. 2,000, Białołudzkiemu Tomaszowi Radkowskemu coroczney annaty o f. 150, Pannom miłosierdzia Wileńskim i przełożoney Annii Puszuwnie o f. 20,000, Dominikankom Nowogrodzkim i przeoryszy Katarzynie Ostrowskiej o czer. zł. 500 i f. 30,000 Benedyktynkom Słonimskim i Xieni Alexandrze Pachalskiej o f. 20,000, Starozak. Rawinowi Leybowiczowi Rubinszteynowi mieszkańcowi Berdyczewskiemu o r. 6,025, Ayzikowi Nachmanowiczowi mieszkańcowi Lidzkim o r. 500, Hirszy Lewinowi mieszkańcowi Nowogrodzkim o cz. zł. 45, tudzież dalszym kredytorom i pretensorom tak żałych jako też Xięcia Karola Radziwiłły Pozew przed Sąd Główny 2go Departamentu Gubernii Litewsko-Grodzińskiej z powództwa Uur. Michała, Mikołaja i Franciszka Xiążąt Radziwiłłów, którzy czynią referencyą do zapisanych w Sądach Głównych na taxę wieczystą i Exdywizyą oświadczeń, mianowicie w Departamencie 2gim Grodzińskim pod Dattą 8 gbra roku niniejszego 1827, zaś w porządku mają rzecz oto: nie przeto żałcy taxę i Exdywizyą majątku swojego oświadczyli, żeby z tego mieli zamiar tak antecessorskim jako też własnym oraz zmarłego Xięcia Karola realnym kredytorom satysfakcyą zmitrężyć, lecz owszem za dostrzeżeniem że niema szrodka przez jaki mogliby żałcy antecessorskim i własnym opisom uległość dopełnić, swoje fundusze Ziemię z dóbr Jaworu, Zyrmunszczyzny, Deynowa i Bielska składające się poświęcili, z których w miarę wykrycia każdego z kredytorów rzetelnego długu, ciż kredytorowie będą zadowolnieni, że zaś jest liczba nie mała różnego tytułu Kredytorów jakoto: antecessorskich, własnych żałc. i zesłego ich brata Xięcia Karola Radziwiłły, na schedzie pozostały od ulokowania debitorów antecessorskich opierać się tylko mogących, a do jakich i sami żałc. zapłaconych za jego debitorów są pretensorami, że prócz tego są zawinięcia funduszowe i summa bankowi Petersburskiemu należna, przeto zaymować uwagę podobne kredyty powinny, aby każdy rodzaj długu usprawiedliwiony przez kredytorów rzetelney pożyczki i hipotekowanej formalnością prawem i Ukazami przepisana znalazł na ziemi oddającej się pod konkurs respektywe sched właściwych sposobem wieczystey taxy zapewnienie, ztąd więc rozumieć należy, że jak nikt z kredytorów poświęconey fortuny przez żałc. Xiążąt Radziwiłłów na cel zadowolnienia ich kredytów za zło mieć nie może, tak Sąd Główny we względzie dopełnienia wszystkim kredytorom satysfakcyi de-

cydując taxę wieczystey exdywizyą, jak można nayprędzey zjazd Sądu Exdywizorskiego do dóbr Jawora w Słonimskim Powiecie sytuowanych, w komplecie z trzech osób ndeterminuje, reguły właściwe rodzajowi sprawy Konkursowej przepisze, komornika dla zwerefikowania mapp wymierzoney ziemi w dobrach oddających się pod konkurs przeznaczy i uwagi że ciż komornicy niewiele będą mieli pracy, onym solaryow wielkich nie zakreśli, dług bankowy do kredytorów ku każdoroczney wypłacie w częściach przez Ukaz wyświeconych przywáže, a kredytorów na ziemi satysfakcyą ubezpieczy, żeby zaś nikt dla oszczędzenia dziedziców i samym kredytorom expensow exdywizyi nie przedłużał, do prawideł dających się Sądowi Exdywizorskiemu, gdyby w drugim terminie zjazdu swojego bez żadnych odroczeń ukończyć Exdywizyą starał się pryncypalnie ostrzeże, w końcu jako pozaawizowaniu trzykrotnem wszystkich kredytorów przez Kurjera Litgo naniestawających do Exdywizyi ammissyą zapisać poleci, a resztę pozostałego majątku od ulokowania kredytorów między trzech braci Xiążąt Radziwiłłów rozdzielić nakaże, i tym powodem aby nikt z kredytorów do żadnych subseliów żałc. Radziwiłłów nie ewokował, udecyduje, zaś na sukcesorach zmarłego Felixa Andrzejkowicza summę kapitalną z obligu 60,000 i procentow drugie tyle, wskazać i expensami prawnemi temuż Sądowi Taxatorsko-Exdywizorskiemu poruczy. Z wolnością poprawy tey żałoby.

Roku 1827 nowembra 30 dnia Woźny świadcze iż tego pozwu w sprawie JJOO. Xiążąt Michała Mikołaja i Franciszka Radziwiłłów: 1 Kopia W. Magnusowi Pillarowi Majorowi W. Ross. w Mickunach: 2 XX. Karmelitom święto Jerskim i przełożonemu WJX. Wawrzyncowi Mańkowskiemu: 3 XX. Trynitarzom Trynitopolskim i Ministrowi WJX. Błażejowi Kropiwnickiemu: 4 XX. Misyonarzom i przełożonemu WJX. Józefowi Bohdanowiczowi: 5 XX. Karmelitom Bosym i przeorowi WJX. Maurycemu Poizyckiemu: 6 XX. Bonifratrom i przełożonemu WJX. Szymonowi Sarnackiemu: 7 XX. Augustyanom i prowincyałowi WJX. Augustynowi Leopoldowi Koryckiemu: 8 XX. Emerytom i proboszczowi WJX. Wincentemu Mikuckiemu: 9 kapitule i prokuratorowi WJX. Janowi Cywińskiemu: 10 Pannom miłosierdzia i przełożoney W. Annie Puszuwnie w Wilnie oczewisto wręce popodawałem, że w Gubernii Mińskiej WWJPP. Mikołajowi i Dominikowi Szanmanom, Róży z Kulewskiej Mirskiej, Janowi Strupińskiemu Szam. D. Pol., Xiędzu Justynowi Kottinckiemu Parochowi Czereskiemu, sukcesorom Józefa Isajewicza, Jakóbowi Wysockiemu porucz. W. Pol. Zaś w Lidzkim JWW. i WW. Stanisławowi Adamowiczowi Prezyd. Gran. Lidz. Kawaler., Balbinie Dawgierdowej Reg. Gran. Lidz., Benedyktowi Rombowiczowi Por. W. Pol. Józefowi Kułakowskiemu, Antoniemu Bildziukiewiczowi Reg. Gran. Lidz., Ludwikowi Hrabi Pacowi Generał. W. Pol. Senatorowi Król. Pol. Kawaler., Franciszkowi Edwardowi Pileckiemu Pr. Ziem. Ptu Lidz. Mateuszowi Bańkowskiemu Rot. Ptu Troc., Józefowi Szafkowskiemu, Alexandrowi Wielamoskiemu, X. Wincentemu Linkimowi Dziek. Lidz. X. Józefowi Kalasantemu Sankowskiemu Prob. Zyrmun. Franciszkowi

Marsz. Witkom. oycowi Ottonowi synowi Weysenhoffom, Ignacemu Sosekowi, Mikołajowi Nowokuńskiemu, Jurszy, Agacie Zokowskiej, Ludwikowi Katelowi Porucz. woysk Prus., Xaweremu Ryłłowi Nadwor. Sowiet., Ignacemu Majewskiemu, Józefowi Adwck. Subsel. Lidzkich, i Antoniemu Błażejewskim, Piotrowi i Wiktoryi Głowackim, X. Wincentemu Kobylńskiemu, Stefanowi i Annie Podolińskim Komor. Ptu Lidz., Piotrowi Borysowiczowi, Heronimowi Kościatkowskiemu, XX. Karmelitom Lidzkim, XX. Pijarom Lidzkim, X. Alexandrowi Harczynowi, X. Mateuszowi Szukiewiczowi, Ryszardowi i Juliuszowi Andrzejewiczom, Franciszkowi Rapackiemu, Ignacemu Henszelowi Sędz. Gran. Lidz., Wawrzyńcowi Fietkiewiczowi Komor. Lidz., Stanisławowi Hubarewiczowi Asses. Sądu Głów. Grodzień., X. Tomaszowi Rutkowskiemu i Starozakonnemu Ayzikowi Nachmanowiczowi; w Nowogrodzkim Pannom Dominikankom, a w Słonimskim Pannom Benedyktynkom, i nakoniec w Berdyczewie żydowi Rawinowi Leybowiczowi Rubinszteynowi, toż pozwy w poosobnych kopiach z honorami oczewisto w ręce popodawane i poeznawane zostały, tudzież że w mieście Lidzie do drzwi Sądowych Ziemskich kopie osobne WW. Franciszkowi Rózewiczowi, Ludwice Baranowskiej, Annie Brzozowskiej, Teresie Andrzejewskiej, Krystynie Kurnatowskiej, Dominice Chmielewskiej, Tomaszowi Iwanowskiemu, Dombrowskiemu, Antoniemu Piotrowskiemu, Waleryi Rogowskiej, Johannie Rózewiczowej, Józefowi Kołomyńskiemu, Franciszkowi Czernikowi, Jackowi Karłowiczowi, Grzegorzowi Matuszewiczowi, Zofii z Lipnickich Marmatowej, Zelvietrowi, sukcesorom Pawła Targońskiego, Tekli Rogoyszynie, Antoniemu i Franciszkowi Jastrzębskim, Józefowi Kamińskiemu, Michałowi Klimowiczowi, sukcesorom Kazimierza Zajączkowskiego, sukcesorom Józefa Kalusza, sukcesorom Jana Kulewskiego i Starozakonnemu Hirszy Lewinowi; jakoż że oprócz kopiow poosobnych jeszcze wszystkim ogólnie jedną kopią w Nowogrodzku, drugą kopią w Słonimie, a trzecią kopią w Wilnie także do drzwi Sądowych Ziemskich poprzybijano i poeznawano. Nakoniec że Xiążęta Ichmość Radziwiłłowie przez awizacyą generalną JW. Michała Habermana Marszałka Obwodu Seyneńskiego, WW. Jana Koniuszewskiego Sędz. Gran. Wołków., Andrzeja Petrascha porucz. woysk polsk., Heronima Kostrowickiego kapitana woysk polsk., Johannę z Błażejewskich Odyńcową porucz. woysk polsk., Jana Dawidowicza, Jana Wiśniewskiego, Juniewiczza, Józefę Szukiewiczową porucz. woysk polsk., nawet tych wszystkich którzy pozwy przez Woźnych pootrzymywali, oraz dalszych kredytorów i pretensorów tak antecessorskich jako też własnych i brata zeszęgo Xięcia Karola Radziwiłły realne dopominki i prawne mających, na jednoczasową rozprawę przed Sąd Główny 2go Departamentu Gubernii Litewsko - Grodzieńskiej wzywają, zawiadomiłem.

Piotr Znamierowski W. P. Lidz.

Roku 1827 miesiąca decembra 1 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Wileń. obecnie stawając Woźny JP. Piotr Znamierowski relacyą takowego pozwu zeznał i z ouego zeznania w protokule potoczny zeznał własnoręcznym podpisem stwierdził.

Przyjąłem Ignacy Kiełczowski Wileński Grodzki Regent.

Czytałem z Xięgami Józef Adamowicz.

Wolno drukować. Wilno d. 4 grudnia 1827 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz:

2 Mińska Magistratura Powszeczney Opieki ninieyszem ogłasza, iż w niey oddaje się na sprzedaż przez aukcyą z publicznego targu, oddano na ewikcyą i przeterminowane murywane trzypiętrowe skrzydło, Komornikow Chemicznych, Anny i Kazimierza Antoszewskich, położone w mieście Mińsku na Wysokim Rynku, ocenione 14,000 rub. assygn., do czego naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

Członek Magistratury i Kawaler Samuel Kostrowicki. Sekretarz Stulgiński.

2 Od Izby Skarbowey Podolskiej ogłasza się, iż Starostwo Gaysińskie w tymże powiecie położone i zawierające w sobie wsi: Kiślaki, Karbowkę, Mitlineę i Szurę w którym w ogólności włościańskich dymow 282, szlacheckich 54 i żydowskich 5, w nich włościan pięci męzkicy 883, a żeńskicy 801 dusz. do tego Starostwa należy ziemi oromey 287 dziesięcin 1939 sążni, a sianożęci 50 dziesięcin 1204 sążni, z niego wyliczono, podług lustracyi 1798 roku dochodu 3,899 rub. 21 kop. srebr. na rok; przez rezolucyą P. Ministra Skarbu, wypuszcza się w arendowną dzierżawę od d. 25 marca 1828 roku na lat dwanaście, na co targi odbywać się będą w Podolskiej Skarbowey Izbie w terminach: 1szym 3, 2gim 7, a 3cim i ostatecznym 15 lutego następującego 1828 roku, a na przetarg dzień ostatni. Zyczący wziąć w dzierżawę pomienione Starostwo, dla targow zechcą przybyć na oznaczone terminy z dostatecznymi ewikcyami do Podolskiej Skarbowey Izby, gdzie będą okazane w każdym czasie inwentarze i warunki, podług których Starostwo to wypuszcza się w arendowną dzierżawę. Sowietnik Krycki. Sekretarz Storożewicz.

3 Na mocy rozporządzenia Szlacheckiej Pttu Wileńskiego Opieki dnia 26 przeszłego miesiąca oktobra terażnieyszego roku nastęgo, w domu JW. Pazyny w mieście Wilnie przy ulicy Sto Michalskiej pod N. 119 położonym, będzie się wyprzedawać z publiczney licytacyi w dniu 12 terażnieyszego miesiąca decembra i następnie: ruchomość po zeszęy Angieli Xiężney Giedroyciowej pozostała. w obecności niżej podpisanego jako od Opieki Szlacheckiej delegowanego. Zyczący przeto nabydź taką ruchomość, zechcą jawić się na przeznaczony termin do pomienionego domu. 1827 miesiąca xbra 1 dnia.

Ziemski Wileński Pisarz Józef Naborowski.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réan.	Wiatry.	Odmiana w powiēt.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 5 godz. 2 wiecz.	27 cal. 10,4 lin.	+ 3,75 stopni	Zachodni	Pogoda
	d. 6 — — —	27 — 11,0 —	+ 3 — —	Południowo-zach.	Pogoda
	d. 7 godz. 7 zrana.	27 — 9,6 —	0 — —	Południowy	Pogoda